



### **Anna Gardocka-Jalowiec**

Uniwersytet w Białymstoku  
Wydział Ekonomii i Zarządzania  
Zakład Ekonomii Sektora Publicznego  
anna.gardocka.jalowiec@gmail.com

## **CZAS W KONSUMPCJI – ROZWAŻANIA TEORETYCZNE**

**Streszczenie:** Celem artykułu są rozważania na temat czasu w konsumpcji. Służą one przedstawieniu wybranych zagadnień z zakresu interpretacji czasu – ich miejsca i znaczenia w analizie konsumpcji oraz istoty gospodarowania czasem jako niefinansowym środkiem konsumpcji będącym w dyspozycji jednostki. Prowadzą do stwierdzenia, że czas w konsumpcji jest tą kategorią, która z jednej strony ma charakter instytucji społecznej, regulatora zdarzeń społecznych, właściwości ludzkiego działania – jest integralną częścią porządku społecznego; z drugiej – jest cennym dobrem, ograniczonym zasobem jakim gospodarują jednostki w celu zaspokojenia potrzeb egzystencji (podstawowych), potrzeb samorozwoju i społecznych (wyższego rzędu).

**Słowa kluczowe:** czas, konsumpcja, budżet czasu, gospodarowanie czasem.

**JEL Classification:** D12, A13.

### **Wprowadzenie**

Czas „[...] większość ludzi bierze to wyjątkowe, niewymierne i niezbędne bogactwo za coś, co nie wymaga zastanowienia” [Drucker, 1994, s. 40]. Tymczasem jest on „[...] przestrzenią ludzkiego rozwoju” [Marks, 1948, s. 63], „[...] rzeczywistym dobrem, niezbędnym do wykonywania każdej czynności [...]”. Pożycie wartości czasu zwiększa się proporcjonalnie do wzrostu tempa życia gospodarczego i rozwoju społeczeństwa oraz w stopniu więcej niż proporcjonalnym do bezpośredniej lub pośredniej wartości [...] ich efektów” [Tarski, 1976, s. 13]. Problem czasu – ze względu na swój fundamentalny charakter – jest nurtującym obszarem badań integrującym dyscypliny nauki. Czas jest warunkiem

zmiany, wymiarem i regulatorem wszelkiego ludzkiego działania. Czasowość formowana jest interaktywnie, intersubiektywnie i w sferze introspektywnej. Czas w badaniach konsumpcji, choć zajmuje szczególne miejsce, to jego istota i rola traktowane są marginalnie.

Konsumpcja jest tą sferą życia społecznego oraz gospodarczego, która przeszła długą drogę, tj. od podejścia do niej jako tylko i wyłącznie użytkowania dóbr i usług [Marks, 1986, s. 43-48], traktowania jako biernego efektu rozwoju gospodarczego, do uznania jej za aktywny, integralny czynnik procesu gospodarowania [Becker, 1990, s. 161], szczególnego rodzaju działalność gospodarczą. Zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych jest jednym z głównych kryterium oceny procesów gospodarczych i społecznych. Jest procesem, który nie odbywa się w izolacji podmiotowej i czasowej. W trakcie konsumpcji następuje transformacja zasobów materialnych i niematerialnych w inne zasoby niematerialne (wiedzę, wartości), które zapewniają ciągłość i dynamikę rozwoju sił wytwórczych, wpływają na model stosunków społecznych. Czas w konsumpcji ma znacznie szersze znaczenie niż intuicyjnie go postrzegamy.

Celem artykułu są rozważania na temat czasu w konsumpcji. Służą one przedstawieniu wybranych zagadnień z zakresu interpretacji czasu – ich miejsca i znaczenia w analizie konsumpcji, a także istoty gospodarowania czasem jako zasobem (rzecz można naturalnym – danym odgórnie, wpisanym w życie jednostki), jaki jest postawiony – jest do dyspozycji człowieka. Rozważania prowadzone są na podstawie wybranych zjawisk i zdarzeń sfery społeczno-ekonomicznej i ich wpływu na zachowania konsumpcyjne. Przyjmuje się, że czas w konsumpcji ma charakter instytucji społecznej – jest składnikiem wszelkiego doświadczenia (zbiorowego i indywidualnego), miernikiem zmiany ilościowej oraz jakościowej, zasobem warunkującym zaspokojenie potrzeb ludzkich.

Prezentowane rozważania są oparte na polskiej i zagranicznej literaturze przedmiotu. Teoretyczny ich charakter, wsparty wybranymi wątkami historycznymi, stanowi głos w dyskusji na temat interpretacji, miejsca i roli czasu w konsumpcji. Rozważania są próbą skłonienia do refleksji o jego wymiarze ilościowym i jakościowym, międzypokoleniowym znaczeniu dla rozwoju gospodarki.

## **1. Interpretacja czasu – wybrane zagadnienia dla analizy konsumpcji**

Czas jest warunkiem i wymiarem zmiany, wszelkiego ludzkiego działania. Istotą czasu jest jego trójdzielność, tj. stały ruch między przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Percepcja przemijania i jego doświadczanie ma wymiar ilościowy i jakościowy. Podwaliny koncepcji rozróżniających czas w ujęciu ilo-

ściowym i jakościowym stworzył H. Bergson. Uznawał, że czas opiera się o nieracjonalność (pamięć, intuicję), wymyka się spod kontroli racjonalności, która mierzy, analizuje i porządkuje zjawiska, procesy, decyzje ludzi.

Według N. Eliasa czas jest „[...] narzędziem orientacji tworzoną z biegiem stuleci. [...] konceptualnym symbolem stopniowo rozwijającej się umiejętności syntezy – gestu pozycjonowania najróżniejszych kontynuów wydarzeń”, które „[...] służyło do spełniania dokładnie sprecyzowanych zadań społecznych” [2017, s. 66, 101]. Ludzie nie zawsze doświadczali powiązań między zdarzeniami za pośrednictwem czasu. Na wczesnych etapach rozwoju nie wiedzieli, w jaki sposób zdarzenia układają się w czasie. Zrozumienie tego wymagało powolnego i dużego wysiłku intelektualnego [Elias, 2017, s. 56, 92, 114]. Umiejętność tworzenia myślowych wyobrażeń sekwencji zdarzeń w czasie (synteza) aktywowała się przez doświadczenie, a w zasadzie przez długi ciąg doświadczeń międzypokoleniowych. Dociekliwość badawcza pozwoliła dokonać fizycznego pomiaru sekwencji zdarzeń. Zmiana w podejściu do interpretacji czasu zachodziła naturalnie, w drodze doświadczenia i uporu poznawczego ludzi. Nie odbyła się w sposób losowy czy historyczny, ale ustrukturyzowany, ukierunkowany i poddający się wyjaśnianiu.

Starożytnym narzędziem do pomiaru czasu była klepsydra wypełniona piaskiem. Była narzędziem wprowadzania porządku w dyskusjach. Ateńczycy przy pomocy klepsydry porównywali interwały między początkiem i końcem dwóch przemówień. Elias określa to jako porównywanie interwałów dwóch niepowtarzalnych społecznych kontynuów zmian, które zachodziły po sobie. Stwierdza, że „[...] sprawdzalne i zestandaryzowane kontinuum zmian w postaci przesypanyego się piasku posłużyło jako społecznie zestandaryzowana sekwencja relacyjna” [Elias, 2017, s. 119]. Zastąpienie klepsydry wypełnionej piaskiem przez zegar wodny, który Galileusz wykorzystywał do pomiaru prędkości spadających kul (badań ruchu jednostajnie przyspieszonego) nadał czasowi charakter fizyczny. Doskonalenie narzędzi do pomiaru czasu nasilało zmianę postrzegania i interpretacji czasu jako czynnika zjawisk i tendencji występujących w życiu społecznym i gospodarczym. Prowadziło do upowszechniania kategorii czasu jako miernika porządku zdarzeń a nie procesów. Mierzalność i porównywalność czasu znamienna dla fizycznego jego ujęcia znalazła praktyczne zastosowanie przez kolejne stulecia. Czas, w miarę wzrostu dociekliwości badaczy, stawał się kategorią coraz mniej jakościową, coraz bardziej ilościową [Sorokin, 1943, s. 192].

Niewidzialność i nieuchwytność, niemożność rozszerzenia i skurczenia<sup>1</sup> oraz wielofunkcyjność czasu czyniły z niego interesującą kategorię badań, czynnik, wokół którego zintegrowały się wszystkie wyspecjalizowane nauki<sup>2</sup>. Jak stwierdza E.T. Hall, czas to „[...] podstawowy organizator wszystkich aktywności, jako syntezator i integrator, sposób obchodzenia się z priorytetami i kategoryzowania doświadczeń, mechanizm sprzężenia zwrotnego dla tego co jest i jak się dzieje, miara, według której ocenia się kompetencje, wysiłek i osiągnięcia. [...] system życia kulturalnego, społecznego i osobistego. W zasadzie nic nie odbywa się poza jakąś ramą czasową” [Hall, 1999, s. 9].

Kanwą dla różnorodnych koncepcji podejść do czasu są dociekania starożytnych Greków. Według nich czas życia składał się z czasu pracy i zajęć (*ascholia*), czasu wysiłku fizycznego (*ponos*), czasu kontemplacji i zaangażowania publicznego (*scholie*), czasu rozrywki (*paidia*), czasu rekreacji i odtwarzania sił witalnych (*anapausis*) [Jung, 1987]. Czas kontemplacji i udziału w życiu politycznym oraz kulturalnym był ceniony najwyżej. Czas rozrywki, choć zajmował niższe miejsce w hierarchii, wyprzedzał czas regeneracji sił. Zapoczątkowana w starożytnej Grecji problematyka czasu wolnego i czasu obowiązków jest aktualnie rozwijana jako zagadnienie budżetu czasu.

W badaniach budżetu czasu uwaga skupia się w zasadzie na ilościowym pomiarze jednostek czasu przeznaczanego na różne rodzaje codziennych aktywności. Czas jest traktowany jako syntetyczna, łatwo empirycznie dostępna miara złożonych zjawisk społecznych. Badania tego rodzaju dostarczają ważnej, praktycznie przydatnej i interesującej wiedzy o rzeczywistości społecznej i gospodarczej. Nie jest to jednak podejście idealne. Jest krytykowane za ograniczanie się do analizy ilościowej i pozostawianie na uboczu wiele ważnych zjawisk życia społecznego i gospodarczego związanych z czasem. Uznaje się, że ważność określonego zajęcia nie może być oceniana na podstawie ilości przeznaczanego na nie czasu [Wnuk-Lipiński, 1981, s. 105-107].

<sup>1</sup> Albert Einstein, choć ostatecznie przypieczętował odkrycie, że czas jest formą związku (a nie jak twierdził Isaak Newton – obiektywnym, niewidzialnym przepływem niezależnym od ludzi), uznawał, że w pewnych warunkach czas może się kurczyć lub rozszerzać.

<sup>2</sup> Czas jest przedmiotem badań prawie w każdej dyscyplinie ludzkiego myślenia – naukowego i pozanaukowego. Obecność swą zaznacza w fizyce, matematyce, filozofii, geologii i archeologii, w naukach historycznych i socjologicznych, ekonomicznych i prawniczych, psychologii, politologii, kulturoznawstwie, religii. Interdyscyplinarne podejście do badań nad czasem zaproponował J.Th. Fraser, zakładając w 1966 r. International Society for the Study of Time. W obszarze działalności towarzystwa znajdują się: integrowanie badań nad różnymi aspektami problematyki czasu prowadzonych przez przedstawicieli różnych dziedzin nauki, popularyzowanie prac i konferencji na temat czasu, oraz propagowanie nauki o czasie tj. chronozofii [www 1].

W ekonomii problematykę czasu cenili szczególnie A. Marshall. W 1908 r. w liście do J.B. Clarka wymienił czas jako temat ważny, wymagający pogłębionych rozważań [Czaja, 2011, s. 114]. Marshall, poza wprowadzeniem ujęcia dynamicznego do analizy zjawisk gospodarczych, postulował o prowadzenie badań nad wpływem czasu na prawidłowości gospodarcze. W swoich pracach wskazywał, że główne trudności analizy cen polegały na określeniu wpływu czasu. Poruszał także kwestie czasu pracy, wykorzystania czasu wolnego. Był prekursorem uznania znaczenia czasu wolnego dla wszelkiej aktywności gospodarczej. Akcentował, że w czasie wolnym następuje odtwarzanie ludzkich zdolności do pracy.

Pierwszej próby zdefiniowania „czasu wolnego” podjął się Th. Veblen. Czas wolny postrzegał jako całość czasu poza czasem pracy. Uznawał, że decyduje on o społecznym usytuowaniu jednostki, o jej przynależności do określonej klasy społecznej. Veblen [1971] czas wolny łączył z funkcjonowaniem klasy próżniaczej, nastawionej na ostentacyjną konsumpcję<sup>3</sup>. Natomiast J.K. Galbraith uznawał go za główną funkcję przygotowania do czasu pracy, a G. Friedman postrzegał jako drugie, obok pieniądza, wynagrodzenie za czas pracy, element wyższej jakości i standardu życia, czynnik samorealizacji [Czaja, 2011, s. 223-258].

Przedstawiciele teorii wartości opartej na pracy (A. Smith, D. Ricardo, K. Marks) cenili wyżej czas produkcyjny (czas pracy) niż czas wolny. M. Weber – przedstawiciel młodszej szkoły historycznej – eksponował rolę etyki pracy, a w jej ramach etos pracy (praca podstawową zasadą, wartością oraz normą życia i współżycia, źródłem wszelkich innych wartości, kształtowania warunków życia, osiągania satysfakcji, stosunków międzyludzkich), ascetyczny styl życia i związaną z nim redukcję wydatków pieniężnych do niezbędnego minimum [Weber, 1994]. Weber, podobnie jak Marks, traktował czas jako narzędzie regulacji zachowań, cenne dobro, którym należy oszczędnie dysponować.

Czas jest formą funkcjonowania gospodarki. Jest warunkiem właściwego poznania procesu gospodarczego pomimo różnych ograniczeń, chaotycznego charakteru wielu związków i procesów. Funkcją czasu jest zaspokojenie potrzeby synchronizacji, koordynacji działalności jednostki i społeczeństwa. Ludzie przy jego pomocy postrzegają rzeczywistość, starają się zrozumieć świat i społeczeństwo oraz wyznaczają zmianę lub ruch wszelkich zjawisk w ramach innych zjawisk, przyjmowanych jako punkt odniesienia.

<sup>3</sup> W książce wydanej w 1899 r. *Teoria klasy próżniaczej*, opisywał formy ostentacyjnej konsumpcji, zajęć nieproduktywnych i instytucji społecznych, podtrzymujących klasę próżniacza, np. uniwersytetów podlegających konkurencji i instrumentalnemu traktowaniu wiedzy. Wskazywał, że klasa próżniacza tym się różni od innych, że podejmowana przez nią konsumpcja na pokaz cechuje się „ostentacyjnym próżniactwem”, czyli widocznym, wystawnym marnotrawstwem (np. hazard, kupno specjalnej odzieży i sprzętu sportowego oraz innych dóbr służących spędzaniu czasu wolnego) [Veblen, 1971].

## 2. Czas jako miernik zmian konsumpcji

Konsumpcja jest tą fazą procesu gospodarowania, która na przestrzeni wieków, przestała być biernym czynnikiem rozwoju gospodarki (tzn. nie tylko weryfikującym, ale i stymulującym) oraz stała się jego czynną determinantą. W trakcie zaspokajania potrzeb następuje odtwarzanie i rozwój kapitału ludzkiego oraz kapitału społecznego. Jak stwierdza E. Lipiński: „W procesie konsumpcji człowiek nie tylko odtwarza proces życia, ale go rozszerza, pogłębia, zmienia. W tym znaczeniu konsumpcja jest nie tylko celem produkcji, ale stanowi jej założenie, warunek, siłę napędową” [Bywalec, 2010, s. 286].

Zmiany konsumpcji są warunkowane przez czynniki ekonomiczne i pozaeconomiczne (w literaturze przedmiotu tworzą niejednorodną grupę czynników – należą do nich np. uwarunkowania społeczne, kulturowe, biologiczne). Uwarunkowania te występują z reguły równocześnie, działają wielokierunkowo i są zmienne w czasie. Pozwalają określić skłonności nabywcze jednostek, aspiracje i możliwości ich rozwoju osobowego, który obejmuje wszystkie sfery istnienia człowieka od fizycznej, poprzez emocjonalną, intelektualną, społeczną, etyczną. Nie można zrozumieć postępowania indywidualnych podmiotów konsumpcji bez wcześniejszego rozpoznania czynników go determinujących, wyjaśnienia ich wpływu, zestawienia z okresem wcześniejszym.

Zmiany hierarchii potrzeb, powstawanie i sublimacja potrzeb determinują kondycję jednostek, wpływają na wydajność i tempo pracy, psychiczną i intelektualną sprawność. O poziomie zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych, jak też różnicach w skali i poziomie rozdysponowania finansowych środków konsumpcji, świadczą wydatki konsumpcyjne. Ich ukierunkowanie na zakup określonych grup dóbr i usług uznaje się za miernik sprawności funkcjonowania gospodarstwa domowego, rynku, poziomu życia społeczeństwa. Udział wydatków konsumpcyjnych w dochodach jednostki, społeczeństwa określa skłonność do konsumpcji. Zmiany w strukturze wydatków konsumpcyjnych stanowią podstawę do oceny poziomu i struktury zaspokojenia potrzeb indywidualnych podmiotów konsumpcji, jak również identyfikacji fazy rozwoju konsumpcji. Czas fizyczny pozwala wyznaczyć tempo ich zmiany. Nie jest to jednak całościowy (pełen) obraz konsumpcji. W proces zaspokajania potrzeb wpisane są przewidywania, oczekiwania i odroczenia. Są one integralnie spójne z czasem.

Podmioty konsumpcji, przygotowując się do podjęcia decyzji, określają w jaki sposób pewne zjawiska mogą przebiegać w przyszłości. W tym celu uwzględniają trajektorię dotychczasową, a także możliwe modyfikacje. Decyzje jednostek są wypadkową funkcjonującej w ich świadomości hierarchii potrzeb,

aspiracji, oczekiwań. Oznacza to, że oczekiwania są przygotowywane na podstawie ograniczonego zasobu dostępnych informacji, przy uwzględnianiu opóźnień w procesach i zjawiskach (tj. wpływu czynników losowych). Budowane są w formie prognoz, oparte na retrospekcji<sup>4</sup>. Im wyższy poziom kompletności, wiarygodności, aktualności informacji, możliwości przeciwdziałania zidentyfikowanym zakłóceniom, tym wyższe prawdopodobieństwo zaistnienia określonych oczekiwań<sup>5</sup>.

Z oczekiwaniami są związane niepewność i ryzyko. Zasadniczym źródłem niepewności jest wysokość dochodów. Dochód ma zasadniczy wpływ na strukturę zaspokajanych potrzeb przez jednostkę, decydujące znaczenie dla powstawania oszczędności, które stanowią wewnętrzne źródło finansowania konsumpcji w okresach przyszłych. Rozkład dochodów w czasie, czyli relacje między dochodami bieżącymi a spodziewanymi dochodami przyszłymi, zajmuje ważne miejsce w badaniu zmian konsumpcji. Przyszły dochód jednostka otrzymuje z pewnym prawdopodobieństwem, zatem im wyższy oczekiwany dochód, tym silniejsza motywacja do zaspokajania potrzeb wyższego rzędu, tj. odpowiadających za rozwój i relacje społeczne. Wartość kapitału wiedzy wzrasta, gdy przyszły dochód staje się coraz bliższy, a maleje, gdy dochód ten zostanie już osiągnięty. Niepewność przyszłych dochodów zmniejsza bieżącą konsumpcję. Im wyższy stopień niepewności, tym bardziej są zróżnicowane i niestabilne oczekiwania jednostek. Ograniczenie ryzyka w decyzjach podejmowanych przez jednostkę jest trudne do wyeliminowania. Stąd komplikują się procesy decyzyjne i częściej możliwa jest ich zmiana w czasie [Bańbuła, 2006, s. 8-13].

Z zaspokajaniem potrzeb konsumpcyjnych łączą się również odroczenia. Odroczenia mogą wynikać z przedziału czasu<sup>6</sup> oraz fazy cyklu życia, w jakiej jest jednostka i adekwatnego do niej poziomu odpowiedzialności za podjęte sa-

<sup>4</sup> Na przykład zgodnie z behawioralną hipotezą cyklu życia (BLC) podmioty konsumpcji kierują się w swoich decyzjach ograniczoną, a nie pełną racjonalnością.

<sup>5</sup> Można wskazać trzy podstawowe rodzaje oczekiwań: ekstrapolacyjne, adaptacyjne i racjonalne. Podejście ekstrapolacyjne zakłada, że dotychczasowy przebieg zjawiska lub procesu cechuje wysoki poziom histerezy, tzn. jego historia ma dominujący wpływ na jego przyszłą trajektorię. Zjawisko charakteryzujące się wysoką histerezą jest stosunkowo łatwe w prognozowaniu, ale jednocześnie nie uwzględnia procesów dostosowawczych i odrzuca ideę uczenia się na błędach. Podejście adaptacyjne dopuszcza możliwość wyciągania wniosków z popełnionych błędów. W rezultacie, jednostki formułują swoje przewidywania na podstawie kształtowania się zjawiska lub procesu w przeszłości, ale po zrewidowaniu popełnionych błędów. Zgodnie z podejściem racjonalnym, jednostki nie popełniają, w sposób systematyczny, błędów tego samego rodzaju, co w przeszłości. Uwzględniają doświadczenia z okresów wcześniejszych w ocenie przyszłych zjawisk lub procesów [Czaja, 2011, s. 168-169].

<sup>6</sup> Zjawisko czasowego rozdzielenia między uzyskaniem dochodu a jego wydatkowaniem na określone dobra i usługi nazywane jest odroczeniem Robertsona.

modzielnie decyzje. Specyfiką zaspokajania potrzeb jest ich wartościowanie, ocena użyteczności. Użyteczność jest uznawana za miarę relatywnej satysfakcji (zadowolenia) z nabycia, posiadania określonego dobra czy usługi. Zadowolenie jako emocja jest powiązane z aktywnością mózgu – aktywnością poszczególnych neuronów w okolicy LIP<sup>7</sup>. Badania nad neuronami w okolicy LIP wskazują, że mózg ludzki jest wyposażony w sieci neuronów zaangażowanych w proces obliczania wartości i użyteczności, a co za tym idzie – w czysto rynkowe decyzje [Knutson i Peterson, 2005]. Z rynkową kalkulacją powiązane jest dążenie jednostek do natychmiastowej gratyfikacji i niechęć wobec odraczania konsumpcji. Ludzie zwykle wykazują większą wrażliwość na straty niż zyski [Tom i in., 2007], co jednocześnie tłumaczy ich decyzje w zakresie alokacji środków konsumpcji.

Jednostki, w momencie identyfikacji potrzeby czy też wzbudzenia jej przez otoczenie, dążą do natychmiastowej konsumpcji, często nie zważając na koszty. Konieczność odroczenia konsumpcji niwelują pozyskaniem środków pieniężnych pochodzących ze źródeł zewnętrznych bądź własnych oszczędności. Jak zauważa Z. Bauman [2007, s. 20], „[...] zadłużenie staje się dowodem rozsądku i sprostania społecznym wymogom; [...] nieposiadanie i nieużywanie karty kredytowej jest stygmatem upośledzenia, asumptem do towarzyskiej banicji i powodem do wstydu [...] gotowość do wydawania zarobionych i niezarobionych jeszcze pieniędzy jest w narodzie konsumentów naczelnym obywatelskim obowiązkiem”.

Niechęć jednostek do odraczania konsumpcji w czasie, przy jednocześnie stosowanych wobec nich zabiegach marketingowych ze strony przedsiębiorców, uznaje się za przyczynę rozwoju konsumpcjonizmu, tj. zjawiska nadmiernej konsumpcji, nieusprawiedliwionej rzeczywistymi potrzebami człowieka oraz nieuwzględniającej kosztów społecznych, ekologicznych i indywidualnych. Ten konsumencki kaprys jest wyrazem emocjonalnego charakteru zachowań konsumentów [Damasio, 1999, s. 276-281], który wygrał z poglądem Kartezjusza *cogito ergo sum* – myślę, więc jestem. Rosnąca świadomość jednostek niekorzystnych konsekwencji konsumpcjonizmu, ich narastające (na przełomie XX i XXI w.) znużenie nadmierną konsumpcją oraz medialną presją promującą sybarytyzm życia, potęgowania dążeń do wyróżniania się i egocentryzmu dały impuls do kolejnych przemian w sferze zaspokajania potrzeb. Przyczyn ograniczania (nie totalnego porzucania!) konsumpcji należy upatrywać w m.in.: przypisywaniu wyższej rangi jakości, a nie ilości konsumowanych dóbr i usług, rosnącemu uznaniu wartości dóbr i usług niematerialnych nad materialnymi, narastającej

<sup>7</sup> Okolica LIP (*lateral intraparietal*), czyli boczna okolica śródciemieniowa – obszar położony tuż nad uszami i rozciągający się w tył. To obszar powiązany z uwagą, podejmowaniem decyzji i planowaniem ruchu [Hamed i in., 2001; Goldberg i in., 2002].



niepewności sytuacji ekonomicznej (którą postrzega się w wymiarze pokoleniowym), zmianie struktury zaspokajania potrzeb (w której dominują potrzeby wyższego rzędu nad potrzebami niższego rzędu – inaczej ujmując potrzeby samorealizacji i społeczne nad potrzebami egzystencji<sup>8</sup>) oraz wzroście odpowiedzialności za konsekwencje dokonywanych wyborów (w tym utrwalanie struktury potrzeb służącej aktualnemu pokoleniu, a nie pokoleniom kolejnym). Można je uznać za wyraz odradzania się jakościowego, a nie ilościowego znaczenia konsumpcji, funkcji społeczno-kulturowej konsumpcji w życiu społecznym i gospodarczym, międzypokoleniowego spojrzenia na efekty konsumpcji oraz ich znaczenie.

Czas w konsumpcji porządkuje myśli i ich rozumienie, zdarzenia ze względu na kolejność ich występowania. Wyznacza charakter wpływu na różne zjawiska. Możliwe jest określenie, kiedy czas pełni rolę stymulanta (dodatniej korelacji między zjawiskiem i czasem, np. skłonność do odraczania konsumpcji w czasie), destymulanta (ujemnej korelacji między czasem i zjawiskiem, np. niechęcią do odraczania konsumpcji), a kiedy nomenklatury (złożonych relacji procesu zaspokajania potrzeb z czasem, np. związek między kreacją i deprecjacją kapitału wiedzy a strukturą zaspokajania potrzeb ludzkich). Czas poza wypełnianiem funkcji poznawczej zjawisk i związków podlega wartościowaniu przez człowieka, ocenianiu jako dobro.

### 3. Czas jako niefinansowy środek konsumpcji

Czas jest szczególnego rodzaju niefinansowym środkiem konsumpcji<sup>9</sup>, jak stwierdzają Ph. Zimbardo i J. Boyd [2009, s. 17] – to „element majątku”. Czasu

<sup>8</sup> Potrzeby samorozwoju i społeczne pojawiają się w procesie uczenia się jednostki, w środowisku i kulturze, w której jednostka żyje i funkcjonuje. Cechuje je elastyczność, synergizm oraz zdolność do konkurowania między sobą. Ich ujawnianie się i siła, z jaką są odczuwane przez człowieka, zależą od jego indywidualnych, subiektywnych stanów psychicznych i relacji z otoczeniem. Są utożsamiane z potrzebami wyższego rzędu.

<sup>9</sup> Środki konsumpcji tworzą warunki dla procesu zaspokajania potrzeb. Wielkość i struktura środków konsumpcji będących w posiadaniu podmiotów konsumpcji określa możliwość ich alokacji, czyli przeznaczania ich na zaspokojenie potrzeb. Na środki konsumpcji składają się środki finansowe i niefinansowe. Środki konsumpcji finansowe obejmują środki pieniężne pozyskane ze źródeł wewnętrznych (dochody i oszczędności) oraz zewnętrznych (wszelkie zobowiązania dłużne). Niefinansowe środki konsumpcji obejmują zasoby materialne i niematerialne. Zasoby materialne konsumpcji wpływają na ogólną sprawność, energię życiową i długość życia jednostki. Stopień wyposażenia gospodarstwa domowego w przedmioty trwałego użytku i przedmioty materialne o znaczeniu symbolicznym uważa się za miernik kondycji materialnej gospodarstw domowych. Natomiast zasoby niematerialne to wiedza, kwalifikacje zawodowe, doświadczenie, poziom zaufania, kreatywność (tzw. elementy kapitału ludzkiego i kapitału społecznego) oraz czas. Czas jest tą kategorią, która wpływa na poziom gromadzenia, wykorzystania zasobów wiedzy i informacji.

nie można kupić, nie jest trwały, ani nie ma substytutu jak inne dobra będące w dyspozycji człowieka. Czas jest tym środkiem, który nie może być zmagazynowany, schowany, uchroniony od straty. Jest warunkiem i wymiarem wszelkiego ludzkiego działania. Wyznacza możliwość i tempo tworzenia wartości ucieleśnionych w człowieku, jego adaptacji do nowych okoliczności. Jak stwierdza E. Lipiński: „W procesie konsumpcji rośnie siła intelektualna i siła moralna człowieka, zwiększa się jego moc wytwórcza, rozwija wyobraźnia, zwiększa potęgę umysłowa. Konsumpcja staje się najpotężniejszą siłą wytwórczą, gdyż w czasie wolnym od pracy, od bezpośredniego czasu produkcji, odbywa się rozwój jednostki ludzkiej” [Lipiński, 1969, za: Bywalec, 2010, s. 286].

Czas jako środek konsumpcji jest ograniczony (podobnie jak dochód). Przeznaczony na konsumpcję dóbr i usług, jest drugim obok krzywej jednakowego dochodu warunkiem ograniczającym konsumpcję, a w szczególności konsumpcję większości usług niematerialnych. Bilans czasu pozostającego do dyspozycji na cele konsumpcyjne może być, zgodnie z ujęciem G.S. Beckera, w układzie dwóch dóbr  $X_1$  i  $X_2$ , przedstawiony za pomocą prostej analogicznej do krzywej jednakowego budżetu. Jeżeli krzywa jednakowego budżetu leży powyżej krzywej ograniczenia czasowego, to punkt optymalnej struktury konsumpcji będzie wyznaczać punkt styczności krzywej obojętności z krzywą ograniczenia czasowego (a nie z krzywą jednakowego budżetu). Oznacza to, że w równowadze będzie mieć miejsce wyrównywanie użyteczności krańcowych dóbr nie w przeliczeniu na jednostkę dochodu pieniężnego wydatkowanego na zakup dóbr  $X_1$  i  $X_2$ , ale w przeliczeniu na jednostkę czasu przeznaczanego na konsumpcję każdego z dóbr. Łączny poziom użyteczności będzie wówczas niższy niż w sytuacji, gdy ograniczeniem wyboru są jedynie ceny dóbr i dochód rozporządzalny gospodarstwa domowego [Czaja, 2011, s. 213].

Ograniczoność czasu i dochodów (niefinansowych i finansowych środków konsumpcji) sprawia, że na poziomie mikroekonomicznym jednostka ludzka ma do rozwiązania problem o temporalnym charakterze – uzyskać wyższy poziom konsumpcji z aktualnie posiadanego dochodu, czy poddać go procesowi kreacji, który powiększy przyszłą konsumpcję, wygeneruje zmiany w strukturze zaspokojenia potrzeb, będzie sprzyjać rozwojowi wiedzy, doświadczenia i umiejętności współpracy z innymi. Tak zarysowana rola konsumpcji jako procesu, który determinuje kondycję jednostek, wpływa na wydajność i tempo pracy oraz ich intelektualną sprawność łączy się z problematyką czasu wolnego i czasu pracy rozpatrywaną jako budżet czasu jednostki.

Czas jednostki składa się z czasu pracy (czasu realizacji obowiązków zawodowych, aktywności na rynku pracy), czasu obowiązków pozazawodowych

(czas bytowy, czas półwolny czy w literaturze anglojęzycznej określane *existential time*<sup>10</sup>, czyli czas egzystencjonalny) oraz czasu wolnego (w pełni do dyspozycji jednostki) [Czaja, 2011, s. 225].

Czas pracy jest w perspektywie mikroekonomicznej miarą nakładu pracy, w wymiarze makroekonomicznym – miarą udziału jednostek w tworzeniu produktu społecznego. Jest źródłem dochodu, który warunkuje realizację funkcji konsumpcyjnej, rozwój społeczno-gospodarczy, poziom dobrobytu ekonomicznego [Czaja, 2011, s. 225]. Czas obowiązków pozazawodowych obejmuje prowadzenie gospodarstwa domowego, nabywanie na rynku dóbr i usług, opiekę zdrowotną i czynności związane z zapewnieniem warunków rozwoju fizycznego i psychicznego, odgrywanie określonych ról społecznych. Określają go formy aktywności człowieka, które są równie wysoce obowiązkowe, jak te, które są związane ze świadczeniem usług na rynku pracy, przy czym są warunkowane innymi determinantami.

Czas wolny to sfera swobodnej działalności jednostki. Może być przeznaczony na działania zapewniające wypoczynek, poszerzanie ogólnej wiedzy i zainteresowań, rozwój zdolności twórczych. Czas wolny jest postrzegany jako miara samodoskonalenia czy samorealizacji, nawiązywania i utrzymywania więzi międzyludzkich, przyswajania trwałych wartości związanych z otoczeniem społeczno-kulturowym jednostki, rozwój zdolności twórczych czy ekspresji osobowości zgodnie z wolą jednostki. Może on być przeznaczany na podnoszenie własnych kwalifikacji poza miejscem pracy. Ważny jest proces stałego odnawiania, doskonalenia i rozwijania kwalifikacji ogólnych i zawodowych indywidualnych podmiotów konsumpcji.

Deficyt czasu wolnego może utrudniać bądź wręcz uniemożliwiać zaspokojenie wielu potrzeb ludzkich. Wzrost rozmiarów czasu wolnego nie zawsze prowadzi do zwiększenia konsumpcji, wiąże się ze wzrostem udziału potrzeb wyższego rzędu (samorozwoju i społecznych) w strukturze zaspokajanych potrzeb ogółem. Bywa, że jest on marnotrawiony z powodu braku środków finansowych, dóbr i usług adekwatnych do oczekiwań i aspiracji jednostki, czy też po prostu nieumiejętności korzystania z możliwości, jakie on stwarza.

Gospodarowanie czasem jako ograniczonym środkiem konsumpcji można rozpatrywać w dwóch ujęciach. Pierwsze należy rozumieć jako relacje między czasem pracy, czasem obowiązków i czasem wolnym. Ujęcie drugie to skupienie uwagi na samym czasie wolnym, który traktowany jest jako istotny element poziomu i jakości życia.

---

<sup>10</sup> Termin czas egzystencjonalny wykorzystywany jest w badaniach dla różnych celów, głównie z zakresu psychologii. Badania koncentrują się na analizie chorób cywilizacyjnych będących wynikiem m.in. tzw. szybkiego życia; ich wpływu na życie rodzin [Creamer, Burgess i Pattison 1992; Lantz i Ahern, 1998; Lantz, 2001; Lantz i Gyamerah, 2002; LeMay i Wilson, 2008].

## Podsumowanie

Czas w konsumpcji jest tą kategorią, która z jednej strony ma charakter instytucji społecznej, regulatora zdarzeń społecznych, właściwości ludzkiego działania – jest integralną częścią porządku społecznego, a z drugiej – jest cennym dobrem, ograniczonym zasobem jakim gospodarują jednostki w celu zaspokojenia różnorodnych potrzeb (tj. potrzeb egzystencji, potrzeb samorozwoju i społecznych). Konsumpcja jest procesem, w trakcie którego w sposób uporządkowany (np. zgodnie z fazami cyklu życia jednostki) powstają określone zasoby niematerialne, zapewniające ciągłość i dynamikę rozwoju sił wytwórczych, wpływają na model stosunków społecznych. Czas w konsumpcji jest warunkiem właściwego poznania zjawisk, występujących ograniczeń (wewnętrznych i zewnętrznych) oraz chaotycznego charakteru wielu związków ujawniających się w procesie zaspokajania potrzeb.

Analiza czasu jako niefinansowego środka konsumpcji wskazuje, że ważny jest nie tylko jego wymiar ilościowy, ale również i jakościowy przez który należy rozumieć różne dostępne obecnie i w przyszłości formy zagospodarowania. Wydaje się być pożądane, aby badanie budżetu czasu nie było traktowane jako analiza finalna, ale istotny etap badań zmian w konsumpcji, etap gromadzenia danych do pogłębionej interpretacji. Ważne jest przygotowanie człowieka do korzystania z czasu w taki sposób, aby służył rozwojowi gospodarki, zwiększaniu potencjału intelektualno-wytwórczego.

## Literatura

- Bańbuła P. (2006), *Oszczędności i wybór międzyokresowy – podejście behawioralne*, Materiały i Studia, z. 208, NBP, Warszawa.
- Bauman Z. (2007), *Karta kredytowa. Rzecz o finansowej niepłynności w epoce płynnej nowoczesności* [w:] W. Godzic, M. Żakowski (red.), *Gadżety popkultury. Społeczne życie przedmiotów*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa, s. 17-33.
- Becker G.S. (1990), *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, PWN, Warszawa.
- Bywalec Cz. (2010), *Konsumpcja a rozwój gospodarczy i społeczny*, C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Creamer M., Burgess P., Pattison P. (1992), *Reaction to Trauma: A Cognitive Processing Model*, „Journal of Abnormal Psychology” 1992, Vol. 101(3), s. 452-459.
- Czaja S. (2011), *Czas w ekonomii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław.
- Damasio A. (1999), *Błąd Kartezjusza. Emocje, rozum i ludzki mózg*, Rebis, Poznań.
- Drucker P.F. (1994), *Menedżer skuteczny. Nowoczesność*, Czytelnik, Warszawa.
- Elias N. (2017), *Esej o czasie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

- Goldberg M.E., Bisley J., Powell K.D., Gottlieb J., Kusunoki M. (2002), *The Role of the Lateral Intraparietal Area of the Monkey in the Generation of Saccades and Visuospatial Attention*, „Annals of the New York Academy of Sciences”, Vol. 956, s. 205-215.
- Hall E.T. (1999), *Taniec życia; inny wymiar czasu*, Muza, Warszawa 1999.
- Hamed S.B., Duhamel J.R., Bremmer F., Graf W. (2001), *Representation of the Visual Field in the Lateral Intraparietal Area of Macaque Monkeys: A Quantitative Receptive Field Analysis*, „Experimental Brain Research”, Vol. 140(2), s. 2624-2633.
- Jung B. (1987), *O czasie wolnym. Kultura i rekreacja w procesach rozwoju społeczno-gospodarczego*, SGPiS, Warszawa.
- Knutson B., Peterson R. (2005), *Neurally Reconstructing Expected Utility*, „Games and Economic Behavior”, Vol. 52, s. 305-315.
- Lantz J. (2001), *Depression, Existential Family Therapy, and Viktor Frankl's Dimensional Ontology*, „Contemporary Family Therapy”, Vol. 23(1), s. 19-32.
- Lantz J., Ahern R. (1998), *Re-Collection in Existential Psychotherapy with Couples and Families Dealing with Death*, „Contemporary Family Therapy”, Vol. 20(1), s. 47-57.
- Lantz J., Gyamerah J. (2002), *Existential Family Trauma Therapy*, „Contemporary Family Therapy”, Vol. 24(2), s. 243-255.
- LeMay K., Wilson K.G. (2008), *Treatment of Existential Distress in Life Threatening Illness: A Review of Manualized Interventions*, „Clinical Psychology Review”, Vol. 28(3), s. 472-493.
- Lipiński E. (1969), *Karol Marks i zagadnienia współczesności*, PWN, Warszawa.
- Marks K. (1948), *Placa, cena, zysk*, Wydawnictwo Książka, Warszawa.
- Marks K. (1986), *Zarys krytyki ekonomii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Sorokin P.A. (1943), *Sociocultural Causality, Space, Time. A Study of Referential Principles of Sociology and Social Sciences*, Duke University Press, Durham, North Carolina.
- Tarski I. (1976), *Czynnik czasu w procesie transportowym*, Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa.
- Tom S.M., Fox C.R., Trepel C., Poldrack R.A. (2007), *The Neural Basis of Loss Aversion in Decision-Making under Risk*, „Science”, Vol. 315(5811), s. 515-518.
- Veblen T. (1971), *Teoria klasy próżniaczej*, PWN, Warszawa.
- Weber M. (1994), *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Wydawnictwo TEST, Lublin.
- Wnuk-Lipiński E. (1981), *Budżet czasu – struktura społeczna – polityka społeczna*, Instytut Filozofii i Socjologii, Polska Akademia Nauk, Warszawa.
- Zimbardo P.G., Boyd J. (2009), *Paradoks czasu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- [www 1] <http://www.studyoftime.org/> (dostęp: 26.02.2017).

**TIME IN CONSUMPTION – THEORETICAL CONSIDERATIONS**

**Summary:** The aim of this article is a reflection on the time in consumption. They serve as a presentation: selected issues in the field of interpretation of time – their place and significance in the analysis of consumption; the economy sometimes acts as a non-financial means of consumption at the disposal of the individual. They lead to the conclusion that time in consumption is the category which, on the one hand, is the social institution, the regulator of social events, the characteristic of human activity – is an integral part of the social order; on the other hand, it is a valuable asset, limited by the resources that the individual manages to meet the needs of existence (basic), needs of self-development and social (higher order).

**Keywords:** time, consumption, time budget, time management.